

DZIENNIK WILENSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

CENY PRENUMERATY w Redakcji: Rocznie—12 mk., półrocznie—6 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. Z przesyłką: Rocznie—14 mk. 40 fen., półrocznie—7 mk. 20 fen., kwartalnie—3 mk. 60 fen., miesięcznie—1 mk. 20 fen. Zmiana adresu—20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—40 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennik Wileński” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki świadomości przyjmuje drukarnia ka. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) N. 7.

Numer pojedynczy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie—z wyjątkiem dni poświęconych.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI

Kwatera główna 27 paźdz.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Francuzi i Anglicy przez cały dzień wczorajszy pchali znowu na polu walki w środku frontu flandryjskiego nowe siły do walki, starając się osiągnąć decyzję w bitwie. Powodzenie było po naszej stronie. Daremnie nieprzyjacielskie dywizjespłynęły krwią w naszym pasie obrony.

Wzmocniony ogień działowy panował na polu walki przed przystąpieniem wroga do ataku. Poza posuwającą się ku przodowi falą ogniową, szły jego wojska szturmowe.

Na północ od Bixschoote doszli Francuzi do **Buitehoek**. Kontratak nasz odrzucił ich stamtąd z powrotem na pole lejkowe. Między drogą Klerken—Poelcapelle i koleją Roulers—Yperu w powtarzających się atakach rzucili się Anglicy naprzód. Po walkach, przechylających się to na jedną, to na drugą stronę, szczególnie zaciętych na zachód od **Passchendaele**, musiał się zadowolić nieprzyjaciel nielicznymi liniami lejkowemi, położonymi przed jego pozycjami wyjściowymi.

Niezależnie od głównego natarcia kilka angielskich dywizji ruszyło przeciw naszemu frontowi od Bezelaere aż na południe od Gheluvelt. Początkowo wdarły się one do parku **Paezelhoek** i do **Gheluvelt**. Jednakże za pomocą silnego naszego kontrataku wkrótce potem zostały one odrzucone do dawnych swoich linii.

Częściowe walki trwały aż do nocy. Silny ogień osłabił tylko przejściowo.

Wojska ze wszystkich części Rzeszy wzięły pełen chwaly udział w pomyslnym dla nas wyniku tego dnia walki.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

W nielicznych odcinkach nad kanałem Aisne-Oise walka działowa nabrała wielkiej siły. Pod wieczór nieprzyjacielska piechota daremnie próbowała w kilku miejscach przejść na północny brzeg kanału.

W Szampanji i nad Mozą wielo-

rotnie wzrastała działalność ognia w związku z walkami wywiadów czemi.

Na **FRONCIE WSCHODNIM**
i
na **FRONCIE MACEDOŃSKIM.**

Sytuacja bez zmiany.

FRONT WŁOSKI.

Operacje przeciw głównej potędze armii włoskiej, przygotowane pod osobistym naczelnym kierunkiem Jego Apostolskiej Mości Cesarza Karola Austriackiego, króla Węgier, przy współudziale niezrównanej mocy bojowej wojsk niemieckich, które ramię w ramię ze swymi mężnemi towarzyszami broni wstąpiły w bój nad Isonzo, osiągnęły wielkie powodzenie.

Druga armja włoska jest rozbita.

Przy sprzyjającej pogodzie niemieckie i austro-węgierskie dywizje, nieustannie parły naprzód, dając przez szczyty i doliny, wielokrotnie łamiąc zacięty opór nieprzyjaciela.

Ostro kończysty grzbiet **Stolu** zdobyty został przez c.k. 22-gą dywizję obrony. Silne oszańcowany, 1641 m. wysoki, cypel **Monte Matine**, [upadł już dnia 25 bm. o g. 7 ej rano, w 23 godziny po rozpoczęciu naszego ataku około Tolmino dzięki wybitnej dzielności porucznika Schniebera, który z 4-ma kompanjami 63 go górno-śląskiego pułku piechoty, zdobył silny włoski graniczny punkt oporowy.

Czyny podczas walki i marszu wszystkich wojsk, zdążających poprzez podgórze Alp Julijskich ku równinie włoskiej, są ponad wszelkie pochwały.

Ilość **jeńców** wzrosła do **60 tys.**, ilość zdobytych **dział** do **450**. Nieprzejrzane ilości ryszantunku wojennego trzeba dopiero pozbierać ze zdobytych pozycji Włochów.

W ciągu dwóch ostatnich dni zestrzelono 26 aeroplanów nieprzyjacielskich.

Włoski front nad Isonzo cofa się aż do Wippachu. Na płaskowzgórzu Karst nieprzyjaciel utrzymuje się.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

BERLIN (27 bm. wiecz. Urzędowanie).

We Flandrii zacięta walka artylerji. Na południowo-zachodnim skraju la-

su Houthoult miejscowe walki piechoty. Z kanału Aisne—Oise nic nowego.

Na wschodzie żadnych większych działań nie było.

Na froncie włoskim i dzisiaj znaczne postępy. Ilość jeńców z 60 tys. wzrosła znowu o kilka tysięcy. Ilość zdobytych armat przekroczyła 500.

LONDYN (25 bm. WTB.) «Central News» donosi: wczoraj przybyło tutaj 12 członków kongresu amerykańskiego, udadzą się oni następnie do Paryża i potem na front.

BERLIN (26 b. m. Tel. pryw.) — «B. Z. am Mittag» pisze, iż po raz pierwszy kapitaliści japońscy utworzyli konsorcjum w celu objęcia rosyjskich przedsiębiorstw przemysłowych. Przedmiotem nabytku są kopalnie uralskie.

BERLIN (26 b. m. Tel. pryw.) — «B. Z. am Mittag» donosi z Kopenhagi, że lord Northcliffe ustąpił ze stanowiska nadkomisarza angielskiego w Stanach Zjednoczonych. Prosił on rząd przyspieszyć wyznaczenie następcy, ponieważ potrzebna jest jego obecność w Anglii.

HELSINGFORS (26 bm. P. T. A.) Finlandzki generał gubernator rozpoczął narady z pewną liczbą polityków fińskich, zmierzające do utworzenia narodowego Senatu, do liczby członków, którzy mają należeć i socjaliści.

AMSTERDAM (25 bm. W.T.B.)—Reuter donosi z Petersburga, że rozpoczęto ewakuować ludność cywilną z Kronsztadu.

BERLIN (27 b. m. Tel. pryw.)—«B. Z. am Mittag» donosi z Bazylei: Gazety paryskie donoszą z Petersburga: Kierenski w końcu tygodnia ustąpi ze stanowiska wodza naczelnego. Prawdopodobnie wodzem naczelnym zostanie szef sztabu generalnego, Duchonin.

Królestwo Polskie.

Ceremonjał wprowadzenia Rady Regencyjnej.

Pisma warszawskie podają następujący ceremonjał sobotnich uroczystości wprowadzenia Rady Regencyjnej.

I. Wyjazd członków Rady Regencyjnej.

O g. 10-ej min. 15 wyjadą w otwartych powozach z pałacu arcybiskupa: w pierwszym ks. Arcybiskup Kakowski z ks. prałatem Chelmińskim, w drugim ks. Lubomirski i p. Ostrowski. Jechać będą przez Miodową, Krakowskie Przedmieście i Plac Zamkowy, bramą Grodzką.

Ś. p. Zofja Kondratowiczówna

zmarła d. 27 października 1917 r. Wyrowadzenie zwłok (Zawalna 7) odbędzie się w poniedziałek, 29 bm., o g. 9 rano. O czym zawiadamiają
Matka i Siostra.

II. Podwórze Zamkowe.

Na podwórzu zamkowym stać będą dwa oddziały ulanów, straż honorowa w gali, tudzież orkiestra wojska polskiego.

III. Wejście na salę.

Na dole oczekiwać będzie Eksc. Hutten-Chapski z rotmistrzem hr. Sirstorpf, którzy wskazywać będą drogę do sali asamblowej, po drodze rozstawieni będą żołnierze i oficerowie.

IV. W sali asamblowej.

Rada Regencyjna i pp. Gen. Gubernatorowie jednocześnie wchodzą na salę asamblową. Kapela gra krótką fanfarę. Panowie Gen. Gubernatorowie odczytują orędzia monarchów. Rada Regencyjna odczyta odpowiedź. W chwili odczytania odpowiedzi podnosi się na wieży chorągiew białoczerwona, a dwaj trębacze na galerijce odtrąbią hejnał.

V. Droga do Katedry.

Po opuszczeniu sali przez Radę Regencyjną i pp. Gen. Gubernatorów rozpoczyna się pochód do Katedry. Na czele wyższy oficer wojsk polskich. Członkowie Rady Regencyjnej wsiadają do powozów, wojsko prezentuje broń.

Przed I-ym powozem i za drugim po 16-tu ulanów pod dowództwem oficerów, ponadto przed I-ym oddziałem 4-ch trębaczy na białych koniach, aż do katedry ustawione są szpalery piechoty.

VI. W Katedrze.

Gdy wszyscy zajmą miejsca, wejda członkowie Rady Regencyjnej.

W stallach kler, po lewej stronie ołtarza miejsce dla władz okupacyjnych (około 50 osób), po prawej przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych—polskich z członkami Komisji Przejściowej na czele (około 50 osób), potem zarząd weteranów 63 roku na dwóch ławkach w głównej nawie: 1-sze przedstawiciele stronnictw politycznych po 1-ym od każdego, 2) prezesi instytucji krajowych, 3) miejsce dla gości, 4) 66 miejsc dla pań. Miejsca stojące i ławki nawy głównej zajmują: 1) dwóch przedstawicieli z każdego sejmiku, 2) prezesi Rad miejskich i prowincjonalnych i polscy burmistrzowie, 3) przedstawiciele prasy po dwóch delegatów od Rad Opiekuńczych i komitetów ratunkowych, przytem od każdej Rady i włościanin, 5) Delegacja Rady m. st. Warszawy, 6) urzędnicy państwowi polscy. W nawach bocznych, a

lewej mężczyźni, w prawej kobiety. Wszyscy za kartami wstępu w 6-ciu kolorach: 1) presbiterjum — białe, 2) powiększone presbiterjum — niebieskie, 3) nawa środkowa — zielone, 4) nawa prawa — żółte, 5) lewa — różowa, 6) komitet — ponsowe.

Karty wstępu do presbiterjum i całej nawy głównej imienne i numerowane. Wejście tylko przez główny portal od ulicy św. Jana. Gdy Rada Regencyjna wejdzie, wszyscy wstają z miejsc, podczas ewangelji wojskowi obnażają szable do połowy, gdy po nabożeństwie śpiewany będzie hymn narodowy, publiczność weźmie udział w śpiewie.

VII. Po nabożeństwie.

Po odejściu pp. gen. - gubernatorów rozpoczyna się pochód do Zamku w następującym orzadku: 1) oficer wojsk polskich, 2) dwaj burmistrzowie, 3) delegacja Rady miejskiej i magistrat st. m. Warszawy, 4) przedstawiciele społeczeństwa z nawy środkowej, 5) członkowie T. Rady Stanu, 6) duchowieństwo, 7) członkowie Rady Regencyjnej i Komisji przejściowej Tymczasowej Rady Stanu, 8) księża biskupi i sekretarz Rady Regencyjnej, główna Rada Regencyjna, 9) oddział piechoty wojskowej. Cały pochód postępuje pieszo w chwili zbliżenia się Rady Regencyjnej do Zamku kapela odegra hymn narodowy, gdy orszak ustawi się w sali, mistrz ceremonij zapowie wejście Rady Regencyjnej, która wchodzi na salę poprzedzona przez oficera wyższej szarży wojsk polskich.

VIII. W sali.

Prezes Komisji Przejściowej wita Radę Regencyjną przemową, kończąc okrzykiem: Niech żyje Polska, 2-gie przemówienie wygłasza 1-szy burmistrz m. st. Warszawy. Na przemówienia odpowiada jeden z członków Rady Regencyjnej.

Kapela gra hymn «Boże coś Polskę». Cercle. Strój wizytowy.

Z Warszawy.

Pożegnanie ks. prezydenta.

Wobec rezygnacji ks. Lubomirskiego z prezydentury m. st. Warszawy, z powodu, jak wiadomo powołania księcia na stanowisko Regenta, odbyła się w Magistracie uroczystość pożegnania.

W sali portretowej udekorowanej zielenią i pękami białych chryzantemów, zebrało się przeszło 100 osób. Prócz prezydium Magistratu, ławników, naczelników wydziałów, i urzędników, na uroczystość przybyła także delegacja radnych oraz delegacja obywateli miasta.

Zagał zebranie pierwszy burmistrz, inż. Piotr Drzewiecki, witając obecnych, poczyn odczytał list, otrzymany przez Magistrat od ks. Zdzisława Lubomirskiego, zawiadamiający o złożeniu przez niego godności prezydenta m. st. Warszawy.

Zwracając się następnie do księcia, inż. P. Drzewiecki dał zarys pracy ks. Prezydenta w b. Komitecie Obywatelskim, a następnie na stanowisku prezydenta stolicy.

Następnie dr. Wacław Męczkowski odczytał treść adresu, wypisanego na bogato ozdobionym malowidłami ze starej Warszawy pergaminie. Adres ten brzmi:

«Mości Książę! Kiedy wybuch wojny w sierpniu 1914 r. zgromadził przedstawicieli instytucji społecznych w Warszawie, celem narady nad położeniem, i kiedy z narady tej wytoniła się myśl utworzenia Komitetu Obywatelskiego m. Warszawy, z woli współobywateli objąłś, Mości Książę przewodnictwo, aby w ciężkich chwilach, które przeżywał kraj i jego stolica, bronić gospodarstwo i społecznego życia Warszawy od rozstroju i klęski.

W toku tej wojny, której krwawe żarna obracały się przez długi czas na ziemiach

polskich, przeżyłś, Mości Książę, niejedną chwilę ciężką wraz z miastem, na którego czele stałś niezachwiany w wierze, mocny wewnętrznym poczuciem swej służby, związany z Ojczyzną synowskim dla Niej sercem.

Powołany w pamiętnym, odwracającym kartę naszych dziejów dniu 5 sierpnia 1915 roku na stanowisko prezydenta, umiałś dostojnie i z męską stałością pełnić swój urząd, wysoko dzierżąc prastary sztandar stolicy.

Dziś, wstępując na najwyższe w kraju stanowisko, rozszerzasz zakres swej pracy i władzy.

Najbliżsi świadkowie Twej działalności, stajemy przy Tobie, życząc Ci, Mości Książę, niezłomnych sił dla dobra Polski.

Wierzmy gorąco, iż na zawsze w sercu zachowasz gród nasz stołeczny i nie odmówisz mu swej pieczy w twardych godzinach przełomu».

Następują podpisy burmistrzów, członków Magistratu, ławników, urzędników i członków delegacji.

Na mowy powyższe odpowiadał ks. Lubomirski.

Przemówienie ks. Prezydenta przyjęto rześzystymi oklaskami.

W czasie ogłoszonej przerwy, Książę w gabinecie swoim przyjął przedstawicieli cechów, oraz instytucji, i przez dłuższą chwilę rozmawiał z wybitniejszymi reprezentantami świata rzemieślniczego.

Obchód Kościuszkowski w Sofji.

N. K. N. otrzymał z Sofji od swego przedstawiciela następującą depeszę z datą 20 bm. 1917 roku:

«Dziś w kościele katolickim w Sofji odbyło się uroczyste nabożeństwo za Kościuszkę. Obecny car Ferdynand z obydwu synami, prezes ministrów Radosławów z całym gabinetem, generalissimus Zakow, szef kancelarii królewskiej Dobrowicz, marszałek dworu, reprezentant ministerjum wojny, ciało uniwersyteckie, akademja umiejętności z prezesem na czele, konsul austro-węgierski w Sofji, cała kolonja polska.

Po nabożeństwie zawezwał car Ferdynand przewodniczącego kolonji polskiej, p. Soczyńskiego, «mawiał z nim dłuższy czas o obecnej sytuacji w Polsce wskazał order Białego Orła, zawieszony na swej piersi.

Duchowieństwo polskie podczas wojny.

Ks. Teofil Długosz z Wiednia poruszył na łamach poznańskiego organu «Wiadomości dla duchowieństwa», godną uwagi myśl wydawnictwa, któreby w najbliższe lata było pamiątką i historycznym dokumentem pracy i działania duchowieństwa polskiego w czasie wojny światowej w dziedzinie zadań dusz pasterskich, kulturalnych, humanitarnych i t. d.

Plan takiego dzieła motywuje ks. Długosz w następujący sposób.

«Niedobrzeby były, gdyby przeszłe pokolenia nie miały właściwego źródła do poinformowania się o tem, czem było duchowieństwo polskie w latach wielkiej wojny. A tak niezawodnie będzie, jeśli nie pozostawimy obrazu naszej pracy, naszych myśli, naszych przeciwności, jakieśmy przeżyli, idąc gościńcem, wytycznym w świecie z jednej strony krwią i pożogą, z drugiej głodem i zarazami.

W tym celu rzucam myśl wydania księgi pamiątkowej — dokumentu, listu serdecznego do naszych następców. Plan jej byłby mniej więcej następujący.

I. Dane statystyczne co do duchowieństwa polskiego w czasie wojny.

II. Warunki pracy.

- 1) zniszczenie kościołów;
- 2) wpływ wojny na lud pod względem religijnym i obyczajowym;
- 3) słyszane u ludności zapatrywania na wojnę pod moralnym kątem widzenia;

4) wpływ zmian politycznych na stosunki religijno-kościelne;

5) stosunek poszczególnych armii do religji, Kościoła, duchowieństwa, domów Bożych.

III. Praca duchowieństwa w czasie wojny:

1) oficjalne wystąpienia duchowieństwa w czasie wojny;

2) duszpasterstwo w czasie wojny;

3) pomoc materialna dla ofiar wojny (aprowizacja, odszkodowania wojenne, baraki i t. p.);

4) praca kulturalna duchowieństwa w czasie wojny (zakładanie szkół w Królestwie Polskiem, na Wołyniu i t. p.)

5) pisma, książki, broszury religijne, wydane w czasie wojny;

6) kapelani legjonowi i 3-ch armji zaborczych w czasie wojny (przepisy, warunki i rodzaje pracy, sposób życia).

Potrzebny jest dla zestawienia takiej całości obfity materiał faktów z całego obszaru Polski. Muszą one być ściśle, określone co do osób, miejsca, czasu. Chodzi o zebranie jak największej liczby «dowodów prawdy».

Sprawy kościelne.

Okólnik biskupa warszawskiego w sprawie nawróconych.

Konsystorz generalny archidiecezji warszawskiej ogłosił podpisany przez biskupa Ruszkiewicza okólnik następujący:

«Do wielbego duchowieństwa archidiecezjalnego. Ze względu na szczególne okoliczności, w których znajdują się liczne u nas parafje, władza archidiecezjalna uważa za niezbędne wydać następujące zarządzenia:

1) W myśl świętego Kościoła naszego wielbni duszpasterze szczególną pieczołowitością powinni otoczyć konwertytów. W tym celu władza archidiecezjalna rozszerza dawniej udzielone prawa «absolutionis ab haeresis schismate pro oro externo» w ten sposób, iż nietylko księża proboszczowie całej archidiecezji, lecz i delegowani przez nich kapłani mogą przyjmować akatolików (protestantów i schizmatyków) na łono Kościoła katolickiego, bez odnoszenia się do władzy duchownej, z zachowaniem jednak wskazówek, w wymienionym okólniku wydanych. To samo dotyczy katechumentów.

2) Ks. ks. proboszczowie będą się starali raczej ułatwiać ten akt. Przytem w zasadzie chrzest, udzielony przez protestantów i schizmatyków w kraju naszym, należy uważać za ważny, chyba, że interesowani z powodu szczególnych okoliczności, samiby ważność jego kwestionowali.

3) Konwertyci powinni być dokładnie nauczeni pacierza i zasad wiary katolickiej o ile można w tym języku, jakim się posługują w życiu domowym».

Z PROWINCJI.

Obchód Kościuszkowski w Lipawie.

Korespondent lipawski donosi w № 20 «Liet. Aidas» o uroczystym obchodzie setnej rocznicy zgonu Naczelnika narodu polskiego, który się odbył w d. 14 października w Lipawie.

W przyozdobionym kościele proboszcz lipawski ks. J. Wizbor wygłosił po polsku kazanie patriotyczne. Po odczytanej Ewangelji św. i odśpiewaniu hymnu «Boże, coś Polskę», kaznodzieja w pierwszej części swej nauki wyłożył zasady «wiary polskiej», z której wypływa pożądanie wolności, tudzież wyjaśnił tej «wiary polskiej» obowiązki. W części drugiej swego

kazania ks. Wizbor za pomocą cytat z pisma świętego i wyjątków pism Ojców Kościoła nakreślił obraz prawdziwego patrioty i męża polskiego, jakim był Kościuszko.

Podając powyższy wyciąg podług «Liet. Aidas» nie możemy ukryć zdziwienia naszego z powodu określenia «wiara polska» i «obowiązki wiary polskiej». Chyba że ksiądz katolicki, należący do składu tej redakcji, mógłby objaśnić swych kolegów, że istnieje tylko wiara katolicka, o której tylko kapłan katolicki mógł mówić z ambony.

Franeja.

Z francuskiej Izby deputowanych.

Ag. Havasa komunikuje pod datą 26 bm., że we francuskiej Izbie posłów Augagneur zapytał w interpelacji o powody, które skłoniły ministrów Ribot i Moutet do ustąpienia z gabinetu i oświadczył przytem, co następuje: Francja nie toczy wojny w imię zaborów i zemsty, ale chce zapewnić swe zwycięstwo na podstawie prawa. Augagneur mówił dalej o celach wojennych Francji i zagadnął Barthou co do jego opinii w kwestji polityki zagranicznej.

Mówca zakończył w te słowa: «Sądzimy, że powstanie społeczności ludów oznaczałoby zwycięstwo, ale tylko społeczności wolnych i równoprawnych narodów.

Dzień, w którym nasi wrogowie uznają ideał prawa, będzie dniem zwycięstwa.

Następnie ukazał się na trybunie parlamentarnej prezes ministrów Painlevé, który, zapowiadając, że nie wznowi debat nad polityką zagraniczną, oświadczył dalej: «To, o co chodzi obecnie naszej polityce, jest zwrot dla Francji Alzacji i Lotaryngji, i oto musimy się bić i zwyciężyć. Painlevé zakończył, żądając od całej Izby zaufania.

Nastąpiła ogólna dyskusja podczas której zabrał głos nowy francuski minister spraw zagranicznych, Barthou.

Zaznaczył on konieczność utrzymania «świętej jedności». Co do tajnych traktatów, Barthou uznał konieczność poufnych środków, ale przypomniał o tem, iż jeszcze w grudniu 1911 r. określił jako gorsząca sprzecznosc, że demokracje są związane ze sobą przez tajne umowy. Od tamtego roku jest związana w ten sposób z Francją. Nie powinno się to powtórzyć.

Francja posiada teraz prawo wszystko wiedzieć.

Ponoszę, oświadczył Barthou, strasliwą odpowiedzialność ministra spraw zagranicznych i pozostań wierny memu oświadczeniu z 1911 roku.

Barthou stwierdził, że nikt nie mówi o porzuceniu Rosji na łaskę losu.

Dalej Barthou wyraził swą solidarność z formułą przejścia do porządku dziennego, uchwaloną przez izbę deputowanych w d. 5 czerwca, która zaznaczała konieczność powrotu Alzacji i Lotaryngji do swej prawdziwej ojczyzny, zadośćuczynienia za wyrządzone szkody i gwarancji. Francja nie może poczynić Niemcom żadnych ustępstw co do Alzacji i Lotaryngji. Barthou oświadczył, iż nie może poinformować Izby co do rodzaju żadnych gwarancji.

Żaden minister spraw zagranicznych nie powiedziałby nic dokładniejszego w tej sprawie.

B. minister amunicji, główny przywódca większości socjalistycznej, Albet Thomas, wyraził swą jedynomyślność z oświadczeniami Barthou co do żądań Francji.

W końcu Izba deputowanych 288 głosami przeciwko 137 powzięła następującą formułę przejścia do porządku dziennego:

«W zaufaniu do rządu, że przez wciąż energiczniejszą działalność wojсковą i dyplomatyczną, oraz przez wciąż bliższą łączność pomiędzy aliantami, zapewni on ostateczne zwycięstwo prawa, Izba przechodzi do porządku dziennego».

Następnie Izba powzięła jednogłośnie przez aklamację następujący wniosek dodatkowy: «Izba wyraziła swą wdzięczność żołnierzom, którzy przez swe zwycięstwa gotują tryumf praw». Po przyłączeniu się rządu do tej manifestacji, posiedzenie piątkowe Izby deputowanych zostało zamknięte.

Niemcy.

Bawaria a odpowiedzialne ministerjum w Rzeszy.

Jak donosi eg. tel. Wolffa z Monachium, w bawarskiej Izbie posłów prezes ministrów hr. Hertling zaznaczył, iż utworzenie stanowisk odpowiedzialnych ministrów Rzeszy (obecni sekretarze stanu są, jak wiadomo, tylko urzędnikami zależnymi od kanclerza Rzeszy i nie tworzącymi ciała zbiorowego. Przyp. Red.) nie leży w interesie federacyjnej podstawy konstytucji Rzeszy, która nie może być naruszona. Osa jedynie, oświadczył hr. Hertling, odpowiada niemieckiemu charakterowi ludowemu. Potrzebujemy, ciągnął on dalej jednolitego skupienia się, aby utrzymać naszą potęgę na zewnątrz. Jesteśmy jednolitym ośzarem gospodarczym i tworzymy jedną całość.

Ale naród niemiecki nie może znieść szablonej centralizacji. Gdy wielokrotnie kultura państw pojedynczych powinna mieć możność rozwijania się.

Ameryka.

Pomoc finansowa koalicji.

«B. T.» donosi z nad Szwajcarskiej granicy, że Stany Zjednoczone udzieliły Francji nowej zaliczki w sumie 20 milionów dolarów, tak iż ogólna suma pożyczek amerykańskich, udzielonych Francji dosięgła 2.167 milionów dolarów.

Reuter donosi z Waszyngtonu, iż rząd Stanów Zjednoczonych udzielił Anglii nowej pożyczki w sumie 30 milionów dolarów.

Anglia.

Możliwość zmiany w armji i flocie.

Według depeszy z Londynu, otrzymanej w Kopenhadze, w Anglii są skierowane gwałtowne napady przeciwko admiralicji z rącej zatopienia przez krążowniki niemieckie na morzu Północnym korowodu statków, płynącego z Norwegji do Anglii pod eskortą kontrtorpedowców angielskich.

Pewna liczba odpowiedzialnych stanowisk w armji i flocie ma być nanowo obsadzona. Zmiany te mają sięgać aż do najwyższych sfer.

Stanowisko sinn-feinistów.

Gazeta amsterdamska «Allgemeen Handelsblad» donosi z Londynu, że w tym tygodniu zgromadziło się w Londynie przeszło 1,000 delegatów sinn-feinistów, przeważnie ludzi w młodym wieku. Areszty w Ameryce wywarły na nich duże wrażenie. Mówią, iż narazie nie myślą oni o żadnym otwartym powstaniu, lecz zamierzają utworzyć w Dublinie własne zgromadzenie ptawodawcze.

Według dalszych informacji pism amsterdamskich na zebraniu w Dublinie sinn-feiniści jednomyślnie postanowili dążyć do międzynarodowego uznania Irlandji, jako niezależnej republiki i dokonać plebiscytu co do formy rządu.

ROSJA.

Sprawa Kornilowa.

«Berl. Lokalanz.» donosi z Kopenhagi, że, ponieważ śledztwo w sprawie Kornilowa przeciąga się nadzwyczaj, początku rozpraw sądowych nie można oczekiwać przed styczniem 1918 roku.

Niedawno minister wojny i Kierski byli znówu poddawani dłuższemu badaniu w tej sprawie.

Przeciwno kongresowi rad robotn. i żołn.

«Daily News» donosi z Petersburga, iż wszechrosyjski kongres rad robotn. i żołn. natrafia na wciąż większy opór. Od samego początku włościanie ze względu na mające nastąpić zgromadzenie się konstytuanty odmówili udziału w kongresie.

Przedstawiciele żołnierzy, których władza codziennie zdaje się wzrastać, wypowiedzieli się również przeciwko kongresowi.

Ale nawet o ileby kongres miał dojść do skutku, jest rzeczą bardzo wątpliwą, czy bolszewicy osiągną zwycięstwo, na które rozliczają.

Mówi się dużo o utworzeniu nowej umiarkowanej partji socjalistycznej która ma się nazywać rosyjską socjalistyczną partją robotniczą.

O przyspieszenie pokoju.

Gazeta «Riecz» donosi pod datą 23 bm., iż petersburska rada robotn. i żołn. omawiała na posiedzeniu swem w dniu 22 bm. kwestję stanowiska swego względem parlamentu prowizorycznego oraz obrony Petersburga.

Przyjęta następnie większością głosów uchwała oświadcza, iż ratunkiem dla kraju jest jaknajprędze zawarcie pokoju.

Według gazety kopenhaskiej «Politiken», gazeta «Nowaja Żyżń», do niedawna jak wiadomo organ Maksyma Gorkiego, stoi na czele ruchu, żądającego, aby na paryskiej konferencji koalicyjnej zostały poczynione ostateczne kroki w celu osiągnięcia pokoju. Cała ludność Rosji musi się wreszcie skupić wokół tego żądania. O ile nie można byłoby osiągnąć je w inny sposób musi być utworzona nowa władza rewolucyjna, która uwolniłaby Rosję z rąk zagranych imperjalistów.

Obrona Petersburga.

PTA donosi: Prezydium petersburskiej Rady rob. i żołn., oddział wo-

jenny komisji głównej floty bałtyckiej, komisja wojskowa Finlandzka, związek kolejowy, związek urzędników poczty i telegrafu, komisja zawodowych związków robotniczych i milicja obywatelska utworzyły specjalny komitet dla obrony Petersburga.

Kongres polityków.

PTA. donosi z Moskwy: w obecności przeszło 1000 przedstawicieli otwarto w Moskwie równolegle z petersburskim parlamentem tymczasowym kongres polityków, głównie przedstawicieli kół demokratycznych.

Kongres wybrał na swego prezesa Rodziankę. W mowie swej Rodzianko oświadczył, że celem konferencji jest uspokoić sumienie narodu i wskazać mu drogę do wyjścia z obecnej anarchji.

Armja broni porządku.

PTA donosi, że w rozkazie ministra wojny powiedziano: Ponieważ z powodu anarchji, milicja nie jest w stanie zapewnić krajowi bezpieczeństwa, więc do utrzymania porządku w kraju powołana została armja.

Ze świata.

Niemiecko-holenderska umowa gospodarcza.

«Norddeutsche Allgemeine Ztg.» pisze:

Umowa gospodarcza, zawarta przez delegatów niemieckich i holenderskich weszła obecnie w życie. Obydwie strony rozpoczęły już wykonywanie jej.

Istota tej umowy polega na zapewnieniu Holandji przez Niemcy zezwolenia na wywóz odpowiadającej głównym potrzebom Holandji ilości niemieckiego i belgijskiego węgla kamiennego, jak również żelaza i stali.

Holandja natomiast zobowiązała się dostarczać niektóre artykuły żywnościowe, szczególnie ser i masło.

Dalej konsorcjum banków niemieckich otrzymało długoterminowy kredyt walutowy, który jest przeznaczony dla pokrycia bilansu płatniczego i będzie wystarczał w tym celu.

Zdaniem «Norddeutsche Allgem. Ztg.», należy przyznać, iż powyższa umowa, zawarta po długich i trudnych ukiadach odpowiada słusznym interesom obojwóch krajów.

Umowa została zawarta narazie na 6 miesięcy do końca marca 1918 r.

Również i to wydaje się być pomyslnym warunkiem, ponieważ w ten sposób stosunki gospodarczo-polityczne obojwóch krajów będą zabezpieczone w ciągu bądź co bądź dłuższego, jak na okoliczności wojenne, czasu.

Petycja hiszpańskich oficerów marynarki.

«Daily News» dowiaduje się z Madrytu, iż oficerowie z Chunt y na propozycję komitetu wojsk piechoty postanowili wystosować adres do króla. Jest to postępkim bezprawnym. W adresie tym zawarte jest żądanie ustąpienia obecnego rządu i wskazana konieczność zasadniczych zmian w kołach rządowych kraju. Został wystawiony termin dla wykonania tych żądań. Sytuacja jest niewątpliwie bardzo poważna.

Brazylja a Niemcy.

Reuter dowiaduje się, iż parowiec brazylijski «Savao» został ugodzony torpedą w pobliżu wybrzeży Hiszpanji. Prezydent Brazylji oświadczył, iż przez to został wymuszony stan wojenny Brazylji z Niemcami.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

Na skutek rozporządzenia Naczelnego Dowódcy na Wschodzie (Oberbefehlshaber Ost) z dnia 22. 9. 1916 w sprawie surowców i materiałów zakazanych w obrębie zarządu Ob. Ost, ew. wskazań szczegółowych do rzezonego rozporządzenia z dnia 17 października 1916 roku Naczelnika zarządu Wilno — Suwałki (Chef der Verwaltung Wilna—Suwałki) niniejszem zarządza się co następuje:

Właściciele domów, rządcy lub osoby upoważnione do zarządzania domami, należącymi do nieobecnych w Wilnie właścicieli, niniejszem wzywają się z domów położonych przy następujących ulicach:

Bogusławska, Sw. Anny, Popowszczyzna, Popławy, Zarzecze, Uniwersytecka, Benedyktyńska, Rudnicka, Bonifratska, Holendernia, Piękna

wszystkie w tych domach znajdujące się mosiężne kłamki, okucia okienne, jako też rączki i poręcze do okien wystawowych najdalej do dnia 5-go listopada 1917 r. w godzinach między: 8—1 przed południem lub 4—8 po poł. oddać w biurze do przyjęcia metalów — Metallannahmestelle des Stadthauptmans — ul. Dominikańska № 3, pokój № 90, na parterze, ponieważ kłamki zamienne już nadeszły.

Przedmioty w porę dostarczone będą opłacone przy oddaniu takich. W wymienionem biurze za opłatą nabywać można kłamki zamienne.

Właściciele domów lub rządcy, którzy nie wypełnią w porę powyższego wezwania lub nie oddadzą wszystkich znajdujących się w oznaczonych domach przedmiotów mosiężnych wyżej wymienionych, narażają się na karę.

Nie w porę oddane lub zatajone przedmioty mosiężne wyżej oznaczonego rodzaju muszą być oddane bez odszkodowania.

Wilna, den 20 Oktober 1917
Militärkreisamt Wilna-Stadt.
Der Stadthauptmann PAULY.

Prezes komisji do spraw odszkodowania państwowego wydał następujący komunikat urzędowy:

Po zajęciu Rygi przez wojska niemieckie można skierowywać do komisji pretensje do zamieszkałych w Rydze dłużników, podobnie, jak się to dzieje od dn. 30, 4, 17, w stosunku do innych terenów okupowanych. Termin zgłaszania pretensji do dłużników, zamieszkałych w Rydze i okolicy świeżo okupowanej ustala się nie na 31, 10, 17 a na 30, 11, 17.

Zgłoszenia dokonać należy przed wskazanym terminem do wyżej wymienionego i złożyć na odpowiednich formularzach komisji do spraw odszkodowania w Berlinie.

Osram
Najpraktyczniejsza
żarówka z drutu
ciągniętego

KRONIKA

KALENDARZYK.

Dziś: Szym. i Judy Ap.
Jutr: Narcyza.
Pojutrze: Germana.
Wschód słońca—o g. 6 m. 57.
Zachód słońca—o g. 4 m. 33.

Z WILNA.

— Zniżenie ceny mięsa.
Ze strony urzędowej komunikują nam, iż po zniesieniu ceny chleba przyszła również kolej na znieszenie cen mięsa, które w jatkach przywilejowanych obecnie będzie o 25 proc. tańsze, niż dotychczas.

— Z życia artystycznego.
Znany artysta-malarz Józef Baerkman, weteran z roku 1863, rodem z pow. oszmiańskiego, wykonał ostatnio szereg interesujących obrazów, na tle wypadków powstania.

Osiemdziesięcioletni ten już dziś artysta ma zamiar urzędzenia w Wil-

nie wystawy tychże obrazów. Wzbudzi ona niewątpliwie duże zainteresowanie.

— Z „Lutni“.

Dziś, w niedzielę, 28 bm., wystawioną zostanie na scenie „Lutni“ po raz trzeci ciesząca się olbrzymim powodzeniem efektowna sztuka W. L. Anczyca „**Kościuszko pod Raclawicami**“.

Nazwy poszczególnych obrazów: Obraz I—U prezydenta, obraz II—Przysięga, obraz III—Rzeź w Kozubowie, obraz IV—ty—Bartosz Głowacki, obraz V—ty—Okopy, obraz VI—ty—Raclawice, obraz VII—ty—Nobilitacja.

Publiczność proszona jest o punktualne przybycie, gdyż widowisko rozpoczyna się o g. 5 pp. Koniec przedstawienia o g. 9.

Kasa czynna jest dziś od g. 12 po poł.

Zarząd „Lutni“ niniejszym komunikuje publiczności, że z rozporządzenia Naczelnika Miasta z dn. 16 b. m. za № 5545/17:

Spiewanie przez publiczność hymnu polskiego, oraz innych pieśni polskich, nie objętych przez ocenowany program, w czasie przedstawienia „Kościuszki pod Raclawicami“ jest surowo wzbronione.

— Osobiste. Twórca koncertów kameralnych w Wilnie, hr. Ignacy Halka-Ledóchowski, o którego chorobie przed kilka tygodniami wzmiankowaliśmy, powrócił do zdrowia i w tych dniach obejmuje kierownictwo artystyczne kwartetu „dmienna Stan. Moniuszki“.

— Pożar. Dnia 21 bm. o g. 1 m. 45 z wieży centralnego oddziału zauważono pożar na Pohulance przy ul. Konarskiego w domu Ludwika Giro № 7. Po przybyciu na miejsce straż ogólna znalazła palącą się drewnianą szopę, którą też niebawem zgasła.

— Z Pogotowia ratunkowego. W ubiegłym tygodniu, t. j. od 14 do 23 bm. Pogotowie ratunkowe czynne było w 92 wypadkach. Z tej liczby dokonano 47 wyjazdów na miasto, reszta zaś opatrunki na stacji.

— Zamach samobójczy. Dn. 26 bm. zamieszkała w d. № 8 przy ul. Połtawskiej robotnik, Bolesław Runiewicz, w wieku lat 34, popełnił zamach samobójczy przez otrucie się. Rodzaj trucizny użyty przez R.

niewiadomy. Po udzieleniu pierwszej pomocy Pogotowie odwiozło go do szpitala w sal miejskiej.

— Niedorożone listy, które można otrzymać na poczcie miejskiej, ul. Dominikańska 2. Anna Grinewicz, Edward Kadzewicz, Helena Matulewicz, Marja Parafjanowicz, Jadwiga Stankiewicz, Rachel Salkind, Ruwka Segal, Marja Żukowska, Gitel Torob.

OFIARY.

złożone w administracji „Dziennika Wileńskiego“.

Na wpisy szkolne do uznania p. Jadwigi Kaczanowskiej.

Ku uczczeniu dnia jej imienia — współpracownicy, uczniowie i uczennice szkoły przygotow. 12 m.

Na głodnych.

Szymkun Marja 10 f.

Karpowicz 2 m.

Ku uczczeniu śp. Jana Kosko-Kozieł-Poklewski Otton 10 m.

Na nieuleczalnych,

Bezimiennie 40 m.

KINEMATOGRAF „Helios“

Róg Wileńskiej i Ś-to Jerskiej.

27—30 października 1917. — Kronika tygodniowa, ostatnie zdjęcia z natury.

NIERÓZUMIANY, Trzech ojców, a jeden syn,

POCZĄTEK: w sobotę i niedzielę o godz. 1-ej, w resztę dni o godz. 4-ej. Wejście do kinematografu jest wolne dla wszystkich tak cywilnych, jak i wojskowych.

ANONS: Od środy, 31 października, będzie demonstrowany wspaniały obraz „SZTYLET W PODWIĄZCE“.

KINEMA TOGRAF LUX

Ś-to Jerska II.
Właściciel J. Krubicz.

Pierwszy raz w Wilnie. Tylko 26, 27 i 28 października. Demonstrowany będzie wspaniały program, cieszący się ogromnym powodzeniem w najlepszym teatrze warszawskim „Filharmonia“. **Tragedja w górach Bawarii**, wielki dramat w 7-ju dużych częściach z prologiem, odegrany przez najlepszych artystów niemieckiego teatru cesarskiego. Obraz ten osnuty jest na tle życia kontrabandzistów z nad granicy bawarsko-francuskiej. **Niezwykły przewóz**, komiczne.—Napisy na obrazach po polsku.

TEATR POLSKI pod kierown. T-wa artyst. „Lutnia“.
Ś-to Jerska 8.
Dziś, w niedzielę, 28 października 1917 r.
po raz 3-gi
Kościuszko pod Raclawicami,
sztuka w 7 obrazach Wł. Anczyca.
(A. Lasoty).
Początek punktualnie o g. 5 wiecz.

Właściciele domów lub rządacy!!!

Wszystkie mosiężne klamki, okucia okienne, jako też rączki i poręcze od okien oraz różne inne metale mogą być dostarczone do

Abfall-Sammelstelle, ul. Sawicz 9.

gdzie zaraz zostanie wyplacona im gotówka i otrzymają kwit.

KARY (wozy) na żelaznych osiach

ednokonne, są do sprzedania, też same mogą być przerobione na parokonne, także można kupić platformy na resorach.

Zwrócić się do fabryki wód owocowych „Nektar“, zauł. Ś-go Jakóba (Leleweła) № 3, dawniej skład piwa Parczewskiego.

Biuro korespondencyjne A. Rubinstejna, Wielka № 56—2, III piętro. przyjmuje rozmaite piśmienne prace w języku niemieckim na maszynie. Prośby, pełnomocnictwa, kopje, kontrakty, rachunki, tłumaczenia etc. Wykonanie szybkie i staranne. Ceny umiarkowane. 999

ZARZĄD
WILEŃSKIEGO STOWARZYSZENIA
POŻYCZKOWO - OSZCZĘDNOŚCIOWEGO
ZAWALNA Nr. 60.
Asekuruje bilety loteryjne III emisji 5% wewnątrznej pożyczki 1889 r. od wylosowania 1/14 listopada 1917 r. Za bilety wylosowane wydawane są nowe bilety, lub też wypłacają pieniędzmi.

ZASZCZYCENI UZNANIEM JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI PAPIEŻA PIUSA X.
4 złote medale i inne nagrody. 791

12 prawdziwych fotografii tylko za 1 r. 50 k.
inne niższe ceny do 1-go listopada.
Kadworni fotogr. Br. BUTKOWSCY, Wilno, Bazyljanska 5.
Fotomalowe broszki, spinki etc. Wszelkie nowości.

Do sprzedania

979
kólnierz damski nurkowy 700 mk., 20 wazonów Tul-palm, łóżko z materacem, otomana, stół i mały kredens, od 12-ej do 2-ej. II-ga Ś-to Jakóbska 6—4, Barszczewski.

DRZEWO OPALOWE, SUCHÉ,
poleca J. Sliwiński, Ś-to Jańska № 18. Kantor otwarty od godz. 9—12 i od 1—3 po poł. 975

Kto chce sprzedać prywatnie

za dobrą cenę (nie do magazynu) cennosci: perły, drogie kamienie, zegarki, antyki, lombardowe kwity i sztuczne zęby. Tatarska 20—17, Poczter. r-k

MECHANIK,

b. pracownik firmy «Singer» przez lat 40, przyjmuje wszelką robotę u siebie prywatnie. Wielka № 56—5, B. Szmach. 885

Chłopiec lat 15 poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, mówi po niemiecku, posiada dobre rekomendacje. Zakretowa 34, Leguonok. gr

Dziewczynka 14—15 letnia potrzebna do posług. Zgłaszać się od g. 2—3. Benedyktyńska 6—7, Narbutt. 998

Wyprzedaj!!! piór, fantazji i kwiatów aksamitnych trwać będzie tylko 3 dni. Ś-to Jerska 22—50, dom gdzie hotel «Bristol», Konopacka. 994



Potrzebny pilnikarz
do nacinania pilników. 972
Ul. Mała Pohulanka № 8, Sinsarz.

Chcę zimę 988
spędzić na wsi przy inteligentnej rodzinie, wymagania skromne, za utrzymanie zapłać. Łaskawe oferty od 2—4, Makowa (Makarjewska) № 15 m. 13, Biskupska.

Stróż potrzebny. Orenburska № 5—7, Maciejowska. 985

Potrzebni krawcy 993
do męskiej roboty i podręczny, a także zdolna krawcowa, umiejąca szyć kamizelki. Magazyn F. Połtawskiego, Wielka 27.

Pokój 997
duży z przedpokojem do wynajęcia, osobne wejście, może być na biuro. Tatarska 11—2, Korycka, „g. 1—4.

Introligator B. Aleksandrowicz, Tatarska 11, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzące.

Do sprzedania

okazyjnie palta zimowe i jesienne, i garnitur marynarkowy. Widzieć od g. 2¹/₂—4, Ś-to Jerska 19—14, Zeliński. 995

Sprzedam

fisharmonję i pianino koncertowe, mało używane. Dowiedzieć się: ul. Ludwisarska № 2—6, Newar.

Do fabryki cukierków

potrzebny jest majster. Wiadomość: kjosk gazet, róg Zawalnej i Stefańskiej, Sreberg. 991

Dr. Homeopata

P. FROHWEIN
przeprowadził się na ul. II Portowa, № 15 m. 4. Przyjmuje chorych 9—12 na Zawalnej № 6 i od 3—4 na II Portowej № 15. 984

Towarzystwo

Libawskiej skórzaney fabryki

„KORONA“, Libawa, Kurlandz,

poszukuje pewnego, zdolnego przedstawiciela, któremu mogłoby powierzyć sprzedaż, a także, w razie odpowiednich warunków, udzielić monopolu na wyprzedaj

opatentowanych, gotowych Reforma---butów i trzewików

ze skóry i materiału (Amerykański fason) z podeszwą ruchomą, patentowaną w Wilnie, Kownie, Kiejdanach, Poniewieżu, Szawlach, Szkuarach, Wilkomierzu i innych miastach i okręgach Ob.-Ost.

Sprzedaj za gotówkę. 48

K. ROŻNOWSKI,

Niemiecka № 1 (dawn. Końska 10) poleca SZKOŁOM, OCHRONOM oraz uczącej się młodzieży zeszyty po cenie 5—7 rb. setka i inne materiały piśmienne po cenie hurtowej.

DRUKARNIA

Ks. A. RUTKOWSKIEGO
WILNO, ul. Botaniczna Nr. 7.
Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie drukarstwa wchodzące, jako to:

Czasopiisma, sprawozdania, broszury, ośniki, dzieła, okularze, adresy, etykiety, rachunki, kwitarrjusze, bilety wizytowe, koperty, tabele, blankiety, klepsydry i t. d.

Wykończenie staranne.

Ceny umiarkowane.